



Absolwenci '95
czyli koniec
pawnego etapu...

Odszukaliśmy troje absolwentów Szkoły Podstawowej nr 2 w Pszczółkach, mieszkańców Żeliszawek, Kolnika i Róży, którzy 5 lat temu opowiadali nam o swych planach na przyszłość.

str. 5



**PRUSZCZ GDAŃSKI • PSZCZÓŁKI • CEDRY WIELKIE • SUCHY DĄB
TRĄBKI WIELKIE • PRZYWIDZ • KOLBUDY**

Przywidz

Gminny Konkurs Recytatorski odbył się w Przywidzkim Centrum Kultury i Sportu. W szranki stanęło 41 uczniów w wieku od 7 do 15 lat. W przerwie obejrzyć można było spektakl „Smocze perypetie” w wykonaniu dziecięcego teatru.

str. 7

Pruszcz Gdański

Chociaż absolutoryjna sesja Rady Miasta zapowiadała się burzliwie, obyło się bez emocji. Poza oceną pracy zarządu, miano głosować nad odwołaniem przewodniczącego, Jana Malka, ale ostatecznie uchwałę na ten temat zdjęto z porządku obrad.

str. 9

Trutnowy



Ludowy Zespół Sportowy Grom w Trutnowach istnieje prawie 30 lat. Od 7 lat plasuje się w klasie B. Drużynie brak pieniędzy na utrzymanie boiska, więc zawodnicy sami koszą trawę.

str. 12

Czapelsko

ŁÓŻKO W OGRODZIE



- Lubię dłubanie w drewnie, najlepiej w lipowym - mówi Jerzy Okrój.

Fot. Grzegorz Cwaliński

W jednym z przydomowych ogródków w Czapelsku, malowniczej wiosce w gminie Kolbudy, dzieło rąk gospodarza.

Rzeźbę dla przyjemności. Sam nie wiem, kiedy po raz pierwszy zacząłem strugać w drewnie - wspomina Jerzy Okrój - chyba miałem wtedy 5 lat. Dawne dzieje,

nikt mnie tego nie uczył. Trochę podpatrzyłem i dalej samo się potoczyło.

(A.E.)

str. 7

Pszczółki

Władza w ręce pań...

Pierwszą sesję nowej Rady Gminy otworzyła przewodnicząca odwołanej rady, Maria Lademann, wzywając 20 radnych do prezentacji.



Jolanta Przyłucka,
nowa przewodnicząca Rady Gminy Pszczółki.

Fot. Grzegorz Kurkiewicz

Mówili zwięźle o wykształceniu, zawodzie, stanie cywilnym, a niekiedy potomstwie, nie wspominając o preferencjach politycznych. Potem w ciszy, wstając z publicznością, kolejno przyrzekli spełniać misję, powierzoną z woli wyborców.

Dżentelmeni pokonani

Przyjęto proponowany porządek sesji, wybór przewodniczącego i prezydium. Ręce uniosły się w górę. - Teraz głosują jednogłośnie - powiedział ktoś półgłosem - ale co będzie później?

Radni zgłosili komisji skrutacyjnej 3 kandydatury na przewodniczącego. W głosowaniu 11 głosów padło na Jolantę Przyłucką i ona, uzyskawszy tzw. bezwzględną większość, pokieruje pracami rady. Konkurentami byli Tadeusz Tomkowicz, sekretarz gminy Cedry Wielkie (7 głosów) i Jan Malinowski, znany społecznik z Kólnika (2 głosy). Jak usłyszeliśmy podczas przerwy - taki wynik był dla niektórych zaskoczeniem. Nowa przewodnicząca, mieszkanka Pszczółek, w wyborach rady startowała z listy „Inicjatorów referendum”, zyskując 177 głosów.

(G.K.)

Pruszcz Gdański Autobus krwiodawców

Klub Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Pruszczu informuje, iż wszyscy, którzy chcą oddać krew, mogą to zrobić 9 maja br. w domu katechetycznym kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego przy ul. Wojska Polskiego w Pruszczu.

Pracownicy Wojewódzkiego Centrum Krwiodawstwa będą czekać na chętnych od godz. 7.30 do 10.

- Krwiodawca powinien otrzymać dzień płatnego urlopu. Firmy państwowe respektują tę zasadę. Gorzej jest z firmami prywatnymi, które często zwalniają krwiodawców tylko na dwie, trzy godziny. Dojazd do Gdańska i oddanie krwi w tak krótkim czasie jest niewykonalne i dlatego organizujemy pobyty wyjazdowe - powiedział Leonard Koelmer, prezes klubu krwiodawców z Pruszcza.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 683-42-80.

(P.C.)

ROKLAMA

ROL - CISZEJ I CIEPLEJ W DOMU

„ROL” s.c.

83-000 Pruszcz Gdański
ul. Krótka 1a
tel./fax (058) 77 300 77

OKNA PCV, ROTO

OKNA DACHOWE ROTO

RATY

TAK BUDUJE SIĘ OKNA

ROPLASTO

największy i najtańszy salon handlowy

rtv • agd • elektronarzędzia • oświetlenie

do każdego zakupu powyżej 1000,- zł wyjeżdżka gratis

przywidz sprawdź ...

Godziny otwarcia:
pon-pia: 10.00 - 20.00
sobota: 10.00 - 19.00
niedziela: 10.00 - 16.00

83-000 Pruszcz Gdański, ul. Grunwaldzka 62, tel.: (0 58) 77 31 529, 77 31 511, fax: (0 58) 77 31 528

POL FLAST 10 LAT GWARANCJI

PRODUCENT OKIEN PCV I ALU

RATY

MERING STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Nowa Karczma, tel. 687-71-55

od stycznia 2000 poszerzono uprawnienia o badanie

- pojazdów przystosowanych do zasilania gazem
- pojazdów zarejestrowanych po raz pierwszy za granicą
- pojazdów używanych do przewozu mat. niebezpiecznych
- pojazdów skierowanych przez organ kontroli ruchu drogowego lub starostę
- okresowe pojazdów marki „SAM”

Zapraszamy od 7.30 do 16.00, sobota 7.30-12.00

Przywidz

Absolutorium na włosku

Komisja Rewizyjna postawiła wniosek o nieudzielenie absolutorium Zarządowi Gminy Przywidz. Jednak po długiej debacie i ostrej wymianie zdań, większość radnych pozytywnie oceniła pracę władarzy gminy w 1999 r.

Komisja Rewizyjna nie była jednomyślna w ocenie wykonania budżetu. Dwa członkowie wstrzymało się od głosu, a dwaj pozostali opowiedzieli się za nieudzieleniem absolutorium. Zrzucili oni wójtowi

brak gospodarności

i operatywności w pozyskiwaniu pieniędzy na gminne inwestycje „spoza budżetu”. Podkreślali wykonanie planu wydatków tylko w 97 proc. Twierdzili, że utrzymywanie do lutego gimnazjalnej klasy specjalnej w Szkole Podstawowej w Trzepowie było złamaniem uchwały Rady Gminy. Jednym z głównych zarzutów było odstąpienie od pobierania podatków za drogi i parkingi na terenach ośrodków wypoczynkowych.

- Ubiegłoroczny budżet był niższy od wcześniejszego, co nie zapewnia rozwoju gminy - Andrzej Przybycien przekonywał radnych do głosowania przeciw absolutorium.

Wójt, Jan Wiczling

spokojnie wyjaśnić

radnym wszelkie wątpliwości dotyczące naliczania podatków. Przyznał jednak, że świadomie nakazał pozostawienie 7 uczniów klasy specjalnej w Trzepowie, do lutego br., dopóki nie stworzono im odpowiednich warunków w przywidzkim gimnazjum.

- Osoby te i tak są pokrzywdzone przez los, więc nie chciałem sprawiać im dodatkowych przykrości - zakończył wójt swą wypowiedź.

Regionalna Izba Obrachunkowa przyjęła niektóre zarzuty Komisji Rewizyjnej i poparła jej wniosek o nieudzielenie absolutorium.

W jawnym głosowaniu 9 radnych opowiedziało się jednak za udzieleniem absolutorium Zarządowi Gminy. Pięciu było przeciw, a dwóch wstrzymało się od głosu. Podobnym wynikiem przyjęto sprawozdanie z wykonania budżetu za ubiegły rok.

(war)

Od Rusocina do Trąbek

Kolarze na trasie

Rozpoczyna się sezon kolarskich wyścigów szosowych. Pierwsze w tym roku zawody organizuje Gminne Towarzystwo Sportowe Łęgowie.

Będą to mistrzostwa okręgu pomorskiego w kolarstwie szosowym ze startu wspólnego. Kolarze wyjadą na trasę 6 maja o godz. 11. Wystartują w Rusocinie i pojadą przez Kłodawę, Kaczki, Trąbki Wielkie, Klezczewo i przez Wojanowo wrócą do Rusocina.

Młodzicy i najstarsi z grupy masters pokonają dwa okrążenia Juniorzy młodszy i młodszymi pokona 3 rundy. Juniorzy jechać będą 4 razy po wymienionej trasie. Zawodnicy z grupy elita pokonają 5 okrążeń.

Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami w ruchu drogowym.

(war)

682-23-25

■ To numer telefonu w oddziale „Dziennika Bałtyckiego” w Pruszczu Gd., pod którym

można dzwonić we wszystkich nertujących sprawach. Jeśli masz problem, zadzwoń, od poniedziałku do piątku w godz. 9-16. Zapraszamy też do kontaktu osobistego lub listownego - Redakcja „Dziennika Bałtyckiego” i „Echa Pruszcza”, Pruszcz Gd., ul. Tysiąclecia 8.

Kozłiny. Konkurs Unii Europejskiej

Nagroda dla Joasi

Uczennica szóstej klasy Szkoły Podstawowej w Kozłinach, Joanna Kwietniewska otrzymała nagrodę w konkursie „Zjednoczona Europa wyzwaniem dla obywatela XXI wieku.”

Była to jedyna laureatka z powiatu gdańskiego. Nagrodzona praca Joanny Kwietniewskiej, pod tytułem „Być mieszkańcem zjednoczonej Europy, to znaczy...” zawierała 3 strony i powstała za namową nauczyciela geografii i historii, Jerzego Wiśniewskiego.

- Nie wyjeżdżałam jeszcze za granice Polski, ale jestem przekonana, że z przynależności do Unii Europejskiej odniemiemy korzyści - powiedziała laureatka. - Mieszkam w Kozłinach, popegeerowskiej, biednej wiosce. Niewiele z moich kolegów i koleżanek zdobywa średnie wykształcenie i nie znam nikogo z absolwentów naszej szkoły, kto uczęszczałby na studia. To się musi zmienić i dlatego potrzebne jest zjednoczenie. Bardzo podobała mi się uroczystość wręczenia nagród w Dworze Artusa w Gdańsku. Nawet stoły z poczęstunkiem przybrane były w kolorach symbolizujących Unię Europejską.

- Jestem gorącym zwolennikiem integracji - wyjaśnia Jerzy Wiśniewski. -



Lauratka, Joanna Kwietniewska, z nauczycielem Jerzym Wiśniewskim.

Fot. Wawrzyniec Rozenberg

Dlatego prowadzę w szkole zajęcia pozalekcyjne, przybliżające kraje należące do Unii Europejskiej. Uczniowie chętnie biorą w nich udział. Ostatnio opracowywali trasy podróży marzeń do najciekawszych zakątków starego kontynentu. Wcześniej skorzystaliśmy z zaproszenia i odwiedzili-

śmy Konsulat Generalny Królestwa Szwecji.

- Joasia jest bardzo dobrą, skromną uczennicą - ocenia dyrektor szkoły, Wiesława Wolińska. - Odbierając nagrodę dla szkoły, byłam dumna zarówno z niej, jak i z nauczyciela, Jerzego Wiśniewskiego.

Wawrzyniec Rozenberg

Pruszcz Gdański

Pogotowie i kwiaty



Barbarę Pytlańską, pielęgniarkę z pogotowia ratunkowego w Pruszczu, spotkaliśmy w wiosenne przedpołudnie, gdy siała kwiaty na trawniku przed ZOZ. - Gdy rosą tu turki, jest bardzo ładnie. Wszyscy powinniśmy dbać o estetykę naszego miasta - powiedziała pani Barbara.

Fot. Grzegorz Cwaliński

KRONIKA POLICYJNA

Bez akcyzy

PRUSZCZ GD. Policjanci z Pruszcza w trakcie przeszukania jednego z mieszkań i pomieszczeń gospodarczych w Pruszczu znaleźli 6 pełnych półlitrowych butelek z etykietami „Spirytus rektyfikowany”, bez znaków akcyzy. Gospodyni będzie musiała wyjaśnić, skąd pochodził alkohol.

Potrącił i uciekł

PRUSZCZ GD. Do potrącenia 74-letniej mieszkanki Pruszcza doszło w miniony czwartek na ul. Niepodległości. Gdy kobieta przechodziła przez jezdnię została uderzona przez Forda Fiestę, którego kierowca uciekł z miejsca wypadku. Poszkodowana z obrażeniami m.in. nog trafiała do Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku. Policja szuka sprawcy.

Ostrzelany Mercedes

GOŁĘBIEWO WIELKIE. Odnaleziono tu Mercedesa, którym z Gdańska uciekli mężczyźni podejrzewani o kradzież kół z auta przy ul. Łódzkiej. W nocy z czwartku na piątek mieszkaniec Gdańska zawiadomił policję o tym, że na parkingu przed blokiem grasują złodzieje. Na widok radiowozu, dwaj mężczyźni wsiadli do Mercedesa i zaczęli uciekać, usiłując przejechać jednego z policjantów. Drugi funkcjonariusz użył broni, jednak złodzieje uciekli. Dopiero nad ranem pojazd ze śladami po kulach znaleziono w gminie Trąbki Wielkie. Przy Mercedesie zatrzymano dwóch mieszkańców Gdańska, wielokrotnie karanych w przeszłości nie tylko za kradzieże.

(A.S.)

STRAŻACY W AKCJI

Pożar w mieszkaniu

PSZCZÓŁKI. Z powodu zwarcia instalacji elektrycznej w ogniu stanął strych domu przy ul. Pieszej w Pszczółkach. Gdy wezwano strażaków ogień obejmował już dach budynku.

- Paliły się też belki konstrukcji dachowej, strop i ścianka działowa - powiedział kierujący akcją starszy aspirant, Waldemar Cirocki z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Pruszczu. - W ciągu niespełna 10 minut wycięliśmy część eternitu na dachu i z góry przytłumiliśmy ogień, zażegnując niebezpieczeństwo spalenia całego budynku. Potem już tylko w zadymionych zakamarkach strychu dogaszaliśmy zarzewia ognia. Pomagali nam ochotnicy z Pszczółek i z Suchego Dębu.

Straty wynoszą 15 tys. zł. Dach wymaga remontu, ale nie było potrzeby wykwaterowania mieszkańców.

Ogień w lesie

ROTMANKA. Tylko 8 minut potrzebowali zawodowi strażacy z Pruszcza, żeby ugasić płonące poszycie leśne w pobliżu Rotmanki. O pożarze powiadomił ich kierowca jadący ze Straszyna do Pruszcza. Prawdopodobną przyczyną pożaru było podpalenie.

Płonęły samochody

STRASZYN. Zwarcie instalacji elektrycznej było przyczyną pożaru Łady. Ogień szybko objął całe auto. Na ratunek pospieszyli strażacy z Pruszcza. Straty wynoszą 4 tys. zł.

Palił się również Polonez jadący ul. Wojska Polskiego w Pruszczu. Ratownicy ugasiли ogień zanim objął on kabinę pojazdu. Straty wynoszą 3 tys. zł.

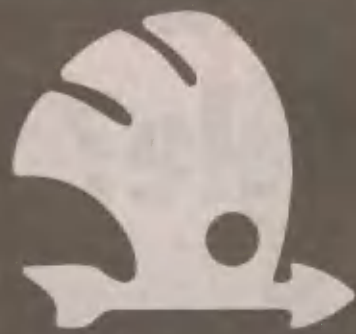
Płoną suche trawy

WIŚLINA. Siedem razy strażacy wyjeżdżali do gaszenia płonących traw. Paliło się w Wiślinie, Bielkówku, Łęgowie, Pszczółkach i Suchym Dębem oraz w Pruszczu.

Splonęła altanka

PRUSZCZ. Nie udało się uratować drewnianej altanki w ogrodzie przy ul. Raciborskiego. Splonęła w całości. Prawdopodobną przyczyną pożaru było podpalenie.

(war)



Plichta – Autoryzowany Dealer Škody
Wejherowo ul. Gdańska 13C, tel. 677 53 91, 672 78 08

S-599/B/1 (11)

OKTAN s.c.



Stacje Paliw

z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84
(058) 676 24 85
76-241 Nowa Dąbrowa
tel. (059) 811-34-78
tel. (059) 811-34-57

wymieniasz okna?

wokół
DOMU
zawsze we wtorek

Biura Reklamy
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66;
Gdynia, ul. Starowiejska 17/6,
tel. (058) 661-43-14, 620-78-40, fax 661-43-06;
Elbląg, ul. Rybacka 35,
tel. (055) 236-10-50, 236-12-10, fax 235-27-77;
Słupsk, ul. Filmowa 3d,
tel. (059) 840-32-40, fax 842-26-80;

DAEWOO

Majowa Promocja
SPECJALNE CENY

1099,-

999,-

TELEWIZOR TV21Y1K



Kineskop 21" (55 cm)

- Telegazeta
- Tuner kablowy
- Automagiczne strojenie
- 100 programów
- timer, wyłącznik czasowy
- wyświetlanie funkcji na ekranie
- zabezpieczenie przed dziećmi
- Gniazda RCA i słuchawek z przodu
- Gniazdo EURO

1099,-

999,-

MAGNETOWID Q997K

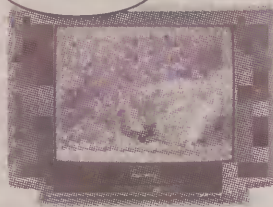


- 6 głowic
- Hi Fi NICAM/A2 stereo
- Odtwarzanie S-VHS
- Show View, PDC
- funkcja Shuttle
- Audio dubbing
- Dźwięk przestrzenny Q-sound

1699,-

1499,-

TELEWIZOR TV 25G7K



Kineskop 25" (63 cm)

- TV 25"/28"
- Kineskopy BLACK VISION
- Telegazeta 8 stron pamięci
- Stereo NICAM
- Tuner kablowy
- Automagiczne strojenie
- 100 programów
- zegar, timer, wyłącz. czasowy
- polskie menu ekranowe
- zabezpieczenie przed dziećmi
- 2 złącza EURO

1699,-

1699,-

TELEWIZOR 28G7K



Kineskop 28" (70 cm)

Wiosenna Promocja na pozostałe produkty DAEWOO trwa do 21 czerwca br.

Pytajcie we wszystkich sklepach RTV, a szczególnie w:

BRUSY:

SKLEP RTV, UL. POCZTOWA 21, TEL. 0-52 39-823-44

BYTÓW

SKLEP HERMES, UL. DWORCOWA 8, TEL. 0-59 822-68-82

CZERSK

GS SAMOPOMOC CHŁOPSKA, UL. KOŚCIUSZKI 21,

TEL. 0-52 398-42-32

DZIERŻOŃ

MALAXIS BIS, UL. 1 MAJA 3, TEL. 0-55 276-25-56

ELBLĄG

ELBIT, UL. BRZOWA 20, TEL. 0-55 234-38-87

KARTUZY

ZAREX, UL. GDAŃSKA 8, TEL. 0-58 681-05-87

KWIDZYN

EFEKT, UL. TARGOWA 12, TEL. 0-55 279-33-52

LĘBORK

ARTEKS, UL. STAROMIEJSKA 1/2, TEL. 0-59 862-64-64

SKLEP WIELOBRANŻOWY, UL. TARGOWA 53, TEL. 0-59 863-31-06

NOWY DWÓR

KWADRO, PLAC WOLNOŚCI 1, TEL. 0-55 247-28-06

PRĄBUTY

SKLEP RTV, UL. RYNEK 2, TEL. 0-55 278-27-00

PRUSZCZ GDAŃSKI

SKLEP RTV, UL. WOJSKA POLSKIEGO 14, TEL. 0-58 682-36-97

REDA

VIOLA-B, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL. 0-58 678-35-32

SIERAKOWICE

SKLEP ADAŚ, UL. KOPERNIKA 11, TEL. 0-58 681-64-82

SKARSZEWY

HAMOND, PLAC HALLERA 3, TEL. 0-58 588-06-04

WEJHEROWO

ASCO, UL. 12 MARCA 210 A, TEL. 0-58 672-00-63

KASZUB, OS. KASZUBSKIE 47, TEL. 0-58 672-37-11

WŁADYSŁAWOWO

MAX, UL. GEN. HALLERA 7, TEL. 0-58 674-23-80

Dystrybutor hurtowy: PP ZAREX Gdańsk, tel. 342-13-30÷32, fax 342-13-29

Stałe dodatki „Dziennika Bałtyckiego”



Samochód wywrotka Actros 6x6



EUROTRUCK

Dealer i Serwis DaimlerChrysler



Ciężarowe samochody budowlane Mercedes-Benz Actros i Atego - wywrotki, betono- mieszarki, samochody skrzyniowe i specjalne. Ich budowa, wyposażenie, niezawodność i niskie koszty obsługi, czynią z nich idealny i niezawodny środek transportu dla firm budowlanych, drogowych i komunalnych. W wyposa-

zeniu między innymi: silniki od 230 KM do 570 KM Euro 2 lub Euro 3, różne konfiguracje napędów: 4X4, 6X4, 6X6, 8X4, 8X6 oraz 8x8, hamulce z systemem ABS, nowy wystrój wnętrza kabiny.

Nasze samochody objęte są pełną 2 letnią gwarancją. Przygotowaliśmy dla Państwa nowe przystępne ceny.

Uzupełnieniem naszej oferty jest atrakcyjne finansowanie Citibank Poland.



Mercedes-Benz
PRZYSZŁOŚĆ MOTORYZACJI

EUROTRUCK - 83-010 Straszyn k. Gdańska, ul. Starogardzka 5
tel. (058) 682 01 43, (058) 682 20 37, 38
fax (058) 682 01 42

Pszczółki. Absolwenci „dwójki” po latach

Spełnione marzenia

Z fotografii w „Dzienniku Bałtyckim” z 19 czerwca 1995 r. spoglądają trzy roześmiane, młode buzie. Rozmawialiśmy wtedy z Arkiem, Magdą i Małgosią, najlepszymi uczniami klas ósmych „dwójki” w Pszczółkach, wytypowanymi przez panią dyrektorkę.

Postanowiliśmy odszukać rozmówców, by sprawdzić czy zrealizowali zamiary. Dyrektorka Aleksandra Dera przy pomocy sekretarki, nauczycielek i starej fotografii ustala personalia. Trop wiedzie nas do Żeliszewek, Kolnika i Różyn.

O czym marzyli w 1995 roku...

Z tekstu wynika, że Arek chciał się dostać do LO im. Skłodowskiej-Curie w Gdańsku. Nie wiedział, czym się zajmie po maturze. Marzyły mu się studia na politechnice, prawnicze lub informatyczne.

Magda myślała o technikum hotelarskim w Tczewie, po skończeniu którego byłaby recepcjonistką i poznawała ludzi. Także turystów zagranicznych. Znała już niezły angielski. Małgosia wybierała się do liceum ekonomicznego. Interesowały ją finanse i rachunkowość, a po liceum mogłaby pomagać ojcu w przedsiębiorstwie.

Pan Arkadiusz na uniwersytecie

Namierzamy w kwietniu 2000 Arkadiusza Tałałaja, mieszkańca Żeliszewek. To Arek sprzed 5 lat, choć zmienił się nie do poznania.



Małgorzata Szymecka z Kólnika, studentka Wyższej Szkoły Bankowej.

Fot. Grzegorz Kurkiewicz



Arkadiusz Tałałaj z Żeliszewek, student UG.

Fot. Grzegorz Kurkiewicz

Zaskakuje powagą. Chyba nie tylko na użytek prasy? Pan Arkadiusz, jak go z respektym tytuujemy, dostał się do wymarzonego liceum, uchodzącego za jedno z lepszych w Trójmieście. Uczył się tam dwóch języków, angielskiego i niemieckiego, tak skutecznie, że za angielski dostał na egzaminie na uniwersytet wysoką ocenę. W liceum uczęszczał na zajęcia nadobowiązkowe z geografii, z naciskiem na geografii społeczno-ekonomiczną.

Studiuje na I roku wydziału ekonomii UG, jest starostą grupy, myśli o specjalizacji w handlu zagranicznym.

Mówi się i pisze o równych szansach dla młodzieży ze wsi, chcącej studiować. W praktyce w tym różnie...

Arkadiusz ma 3 razy w tygodniu ćwiczenia i wykłady o godz. 7 rano. Wstaje o 5, o 6 wychodzi z domu, dociera do Pszczółek, gdzie przesiada się na autobus lub pociąg do Gdańska. Do domu wraca pod wieczór. I jak tu twierdzić, że szanse są równe?

Pani Magda uczy się i pracuje

Magdę Niedzielską z Różyn spotykamy w domu wieczorem, po powrocie z pracy i szkoły. Ukończyła w Tczewie liceum ekonomiczne. Egzamin zdała bez problemu, więc o szkole w Pszczółkach myśli z uznaniem. Nauka w LE trwała 4 lata, szła jej niezły, a dojazd trwał 25 minut i nie był męczący. W liceum przeważały dziewczyny, w tym koleżanki z „dwójki” w Pszczółkach.

Zdobyła posadę w biurze rachunkowym we Wrzeszczu, taką o jakiej myślała. Wstaje o godz. 5.30. Rozpo-



Magdalena Niedzielska z Różyn, uczennica Policealnego Studium Obsługi Celnej.

Fot. Grzegorz Kurkiewicz



W domowych archiwach zachował się pożółkły już nieco wycinek z „Dziennika Bałtyckiego” sprzed 5 lat.

Fot. Archiwum

częła równolegle naukę w policealnym dwuletnim Studium Obsługi Celnej. Zajęcia są ciekawe, polubiła prawo celne, cywilne, rachunkowość i ekonomię, poznaje specjalistyczny angielski dla agentów celnych i celników. Jest na drugim roku. Są to zajęcia zaoczne, w soboty i niedziele od 8.15 do 17.30. Wierzy, że wytrwa.

Na urlop wybiera się do Hiszpanii i Portugalii, gdzie ma znajomych.

Pani Małgosia przed licencjatem

Małgorzata Szymecka mieszka w Kólniku. Po VIII klasie dostała się do wyma-

rnego Liceum Ekonomicznego w Gdańsku. W matematyce na egzaminach czuła się pewnie, za to podchwytliwe były pytania z polskiego.

Początek był trudny. Nowe otoczenie i wielkomiejski szpan, liczniejsza klasa, inni nauczyciele... Wstawała o godz. 5.30, by zdążyć na 6.49 na autobus. O godz. 17 była z powrotem.

Przez cztery lata można było się przyzwyczaić - wspomina z uśmiechem. Polubiła rachunkowość, a z przedmiotami zawodowymi nie miała kłopotów.

Na maturze z polskiego wybrała temat „Wykaż, że

osobiste przeżycia poety wpływają na jego twórczość” i pisał o Paradowskim zasłużyła na piątkę. Studiuje w Wyższej Szkole Bankowej w Gdańsku finanse i rachunkowość, z przedmiotów fakultatywnych filozofię i psychologię. Zostały jej jeszcze 3 miesiące studiów i egzamin. Są to studia licencjackie, więc już myśli o magisterium.

Uczę się i uczę, choć czasami chciałabym pomóc tacie - mówi pani Małgorzata, gdy przypominamy jej deklaracje sprzed 5 lat. Na razie, dzięki tacie, nie musi zarabiać na chleb i coś do chleba.

Grzegorz Kurkiewicz

REKLAMA

Zaluzje Rolety
krótkie terminy
Promocja wiosenna **10%**
0602 64 60 75
(058) 536 47 88

OKNA PCV
Produkcja
83-110 Tczew
ul. Głowackiego 11
Tel. 532 42 53

M A R T E X
HANDEL HURT - DETAL
• KOTŁOWNIE GAZ, OLEJ, PRĄD
Buderus JUNKERS
• RURY, KSZTAŁTKI MIEDZIANE
• GRZEJNIKI KERMI, TERMA
• POMPY ZAWORY WODOMIERZE
• KOLEKTORY, IZOLATORY GAZOWE
USŁUGI: WYKONANIE INSTALACJI
C.O. WOD.-KAN. GAZ
PRUSZCZ GD., UL. OBR. POKOJU 24,
tel./fax 683 35 84
R A T Y * R A B A T Y

Na ślubnym kobiercu

Dziś prezentujemy kolejne młode pary, które zawarły związki małżeńskie w Urzędzie Stanu Cywilnego w Pruszczu, w niedzielę, 23 kwietnia.



Anna Brzeska i Andrzej Barcz z Przejazdowa.

Fot. Grzegorz Cwaliński



Ewa Smura z Pszczółek i Grzegorz Scherff z Kamionki.

Fot. Grzegorz Cwaliński



■ Patryk Szweda kończy dziś pierwszy rok życia. Z tej okazji, wszystkiego co dobre oraz aby Twoje przyszłe życie było tak radosne, jak Twój uśmiech na zdjęciu życzą babcia Jadwiga i dziadek Brunon Szwedowie.



■ Wszystko, co było Twoim marzeniem, co jest i będzie w przyszłości, niech nie przemija z cichym westchnieniem, lecz niech się spełni w całości, wszystko co piękne i upragnione niech będzie w Twoim życiu spełnione. Agnieszka Rozmus z Pruszcza, z okazji 18 urodzin, życzą

rodzice wraz z Anią i Michałem.



■ Twój dzień, który jest raz w roku, niech będzie szczęśliwy i pełen uroku. W tym dniu pragniemy złożyć Ci życzenia: szczęścia, zdrowia i powodzenia. Dla Wioletty Jakimczyk z Cedrów Wielkich życzenia ślą siostra Żaneta z Sebastiankiem, Grzegorzem i Markiem.



■ Najserdeczniejsze życzenia z okazji urodzin, dużo szczęścia, zdrowia oraz spełnienia wszystkich marzeń Maćkowi Nakoniecznemu z Długiego Pola życzą



żona z synkiem Dominikiem.

■ Z okazji zbliżających się urodzin Filipa Żagiella najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, dobrych wyników w nauce, dużo radości i pogody ducha każdego dnia oraz wszystkiego, co w życiu najlepsze składają

mamusia, babcia Danusia dziadek Genio.

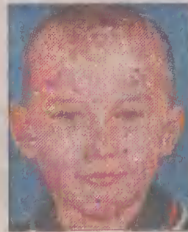


■ Z okazji 50 urodzin chcielibyśmy złożyć najserdeczniejsze życzenia urodzinowe naszemu kochanemu ojcu Ryszardowi Adamczykowi. Dużo zdrowia, pogody ducha oraz spełnienia marzeń życzą

dzieci oraz żona Barbara.

■ Teresie i Tomaszowi Ratajskim z Żuławy, z okazji 10 rocznicy ślubu, dużo szczęścia i miłości oraz zadowolenia z życia życzą

B i J. Szuchmilsy.



■ W dniu 8 urodzin Adasiowi Neumanowi dużo zdrowia, radości i samych szóstek w szkole życzą rodzice, dziadkowie i bracia.



■ Życie to nie bajka, każdy o tym powie.

Bajkę można powtórzyć, a życie niestety nie.

Milej chrzestnej Monice i Waldkowi Stępiak z okazji imienin życzą Marcin z mamą Elwirą i babcią.



■ Z okazji urodzin Ewie Babbkiewicz z Pruszcza szczytowych osiągnięć w życiu osobistym, jak i zawodowym życzą

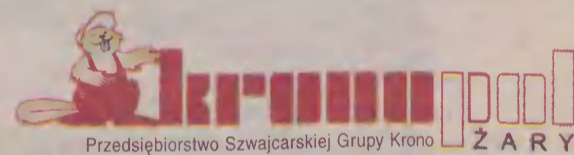


Beata.

■ Raduj się dobrami ziemi, ciesz się cieniem i światłem, raduj się każdą porą roku, lecz przede wszystkim raduj się tym, że jesteś człowiekiem. W uroczystym dniu przyjęcia Pierwszej Komunii Św. kochanemu wnuczce Czarkowi Kusajowi z Elganowa wielu łask bożych i błogostawieństwa bożego na długie, słoneczne lata życzą babcia Krysia, dziadek Stasiu i Karol.

Zapraszamy naszych Czytelników do zamieszczania bezpłatnych życzeń. Chcąc pozdrowić kogoś bliskiego czy przyjaciela, złożyć gratulacje lub życzenia z okazji jubileuszu, albo przesłać catusy sympatii? Możecie to zrobić na łamach naszej gazety. Wystarczy tydzień wcześniej przynieść do redakcji (lub przysłać pocztą - co niestety trwa znacznie dłużej) treść życzeń dla milej sercu osoby. Nasz adres: „Echo Pruszcz” 83-000 Pruszcz Gdański, ul. Tysiąclecia 8.

REKLAMA



Przedsiębiorstwo Szwajcarskiej Grupy Krono

**Płyty meblowe,
blaty, parapety,
MDF OSB
panele ściennie,
panele podłogowe**

usługi cięcia na specjalistycznej pile

tel. 682 88 63

682 88 64

fax 682 88 65

SKŁAD FABRYCZNY

DOMO S.C.

Straszyn, ul. Objazdowa 10

tel. 344 19 59 Gdańsk ul. Kościuszki 6

R-2831/B/181

Nasze pociechy



Malutka i śliczna Ada Mallach z Cedrów Wielkich, na naszym zdjęciu jeszcze w zimowej kurteczce.

Fot. Elżbieta Skirmunt-Kufel

REKLAMA

NAJNIŻSZE CENY NA POMORZU

- * wyrobów hutniczych:
 - kształtowniki
 - walcówka \varnothing 6,5 i \varnothing 8
- * Siatki zgrzewane - różne
- * Siatki budowlane - maty
- * Węgiel i miął (posezonowa obniżka cen)

83-200 STAROGARD GD., UL. TRAUGUTTA 56
TEL. (058) 562-36-49, (058) 562-36-80, TEL./FAX (058) 562-36-54
R-4565/A/1358

WIZJA TV

POLSAT 2 CYFROWY

CHCESZ WIDZIEĆ WIĘCEJ
ZADZWOŃ
(058) 683-37-47

ELTRONIX

TELE
RADIO
VIDEO
SERVICE

ANTENY
SAT

Pruszcz Gdański
ul. Gen. Bema 30
(058) 682-33-32
pn. - sobota 10.00-18.00

R-5125/A/1154

PEUGEOT SAINT TROPEZ. ZALECANY NA LATO

www.peugeot.com.pl

INTERVAPO

80-761 Gdańsk, ul. Reduta Żbik 5, tel./fax 305 71 66-69

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

206 PEUGEOT

R-4601/A/864

Gotuj z „Echem”

Zdrowo i kolorowo



Zofia Kamińska z Cedrów poleca potrawkę z kurczaka.

Fot. Elżbieta Skirmuntt-Kufel

Zofia Kamińska z Cedrów Wielkich dba o zdrowie i kondycję swoich bliskich. Preferuje więc potrawy, które są nie tylko smaczne i kolorowe, ale też zawierają dużo warzyw, owoców i ziół.

Przygotowuję głównie sprawdzone i wypróbowane dania, które smakują domownikom - powiedziała nasza rozmówczyni. - Dlatego polecam przepisy, z których sama chętnie korzystam.

Szarlotka z bezą

Kostkę masła posiekać z łyżeczką cukru, dodać pół kilograma mąki tortowej lub krupczatki, 5 żółtek, łyżeczkę proszku do pieczenia i łyżkę oliwy. Zagnieść kruche ciasto, podzielić na dwie części i włożyć na godzinę do lodówki.

1,5 kg kwaśnych jabłek obrać i pokroić w plasterki, podduśić na parze.

Prostokątną blachę posmarować tłuszczem i posypać tartą bułką, a następnie na tarce o dużych oczkach zetrzeć połowę ciasta. Wyłożyć jabłka, posypać cynamonem i rodzynkami.

Białka i szklanek cukru ubijać przez 15 minut. Pia-

nę wyłożyć na jabłka i przykryć drugą częścią utartego ciasta.

Piec w nagrzanym piekarniku ok. 50 minut. Po wystudzeniu można posypać cukrem pudrem.

Potrawka z kurczaka

4 piersi z kurczaka obgotować w osolonej wodzie. Pokroić w kostkę i podsmażyć na złocisto. Dodać pokrojone w kostkę 2 cebule oraz 4 papryki (2 czerwone, zieloną i żółtą), podduśić na patelni. Dodać sól, pieprz oraz łyżeczkę bazylii. Pół główki kapusty pekińskiej poszatковать i ok. 15 minut dusić na oleju. Połączyć z mięsem i wymieszać.

Dodać przecier pomidorowy i pół słoiczka ketchupu.

Ugotować 2 woreczki ryżu, wymieszać z 10 dag orzechów włoskich i 10 dag rodzynków.

Danie podajemy na dużym półmisku, układając na środku kurczaka z dodatkami, którego łączymy z kukurydzą i groszkiem konserwowym. Wokół mięsa układamy wianuszek z ryżu. Posypujemy posiekaną natką pietruszki. Podajemy na gorąco lub zimno.

(E.S.K.)

Czapelsko

Łóżko w ogrodzie

Czapelsko w gminie Kolbudy to malowniczo położona wioska pośród pól i lasów. Gdy przejeżdżamy przez wieś naszą uwagę przykuwają niesamowite rzeźby umieszczone w jednym z przydomowych ogródków. Właścicielami posesji są państwo Urszula i Jerzy Okrój.

- Mąż jest prawdziwą złotą rączką - chwali gospodyni. - Te drewniane figury to jego dzieła.

- Sam nie wiem, kiedy po raz pierwszy zacząłem strugać w drewnie - wspomina pan Jerzy. - Chyba miałem wtedy 5 lat, dawne dzieje. Nikt mnie tego nie uczył. Trochę podpatrzyłem i dalej samo się potoczyło.

Zrobienie ponad metrowej figury zajmuje gospodarzowi prawie całą zimę.

- Lubię dębanię w drewnie, najlepiej w lipowym. Pracochłonna robota, ale świetnie relaksuje w długie zimowe wieczory.

Pani Urszula dodaje: - W sklepie podobna rzeźba jest warta nawet 600 zł...

Aby zarobić godziwie w tym fachu, należy posiadać odpowiednie narzędzia i porządny warsztat, a pan Jerzy takowym nie dysponuje i jak mówi:

- Rzeźbię dla przyjemności, a nie dla pieniędzy.

Dumą państwa Okrój jest ogród. Spędzają w nim niemalże każdą wolną chwilę.

- To nasze oczko w głowie - wyznaje gospodyni.

- Najładniej jest tu latem - wtóruje pan Jerzy, dodając - proszę spojrzeć, w jednej z budek legowych zamieszkała sikorka. Może doczekamy się piskląt.

Ogród jest piękny: liczne rzeźby, maleńkie drewniane chatki niczym dla krasnoludków, kwiaty, drzewka, niewielka sadzawka i budki legowe dla ptaków czynią z tego uroczego miejsca bajkową krainę. Wkrótce zainstalowana zostanie fontanna, a w przyszłości niewiel-



Urszula i Jerzy Okrój w swoim królestwie - przydomowym ogródku.

Fot. Grzegorz Cwaliński



Pan Jerzy z wykonanym przez siebie wiatrakiem.

Fot. Grzegorz Cwaliński

ki pomost. Nic dziwnego, że córki gospodarzy, już dorosłe kobiety, przyjeżdżają tu co sobotę wraz z rodzinami aż z Gdańska.

Pani Urszula mówi ze śmiechem: - Zięć tak bardzo lubi spędzać wolny czas w naszym ogrodzie, że naj-

chętniej postawiłby w nim łóżko.

Jak przystało na wiejską zagrodę jest też bocian, tyle że... drewniany.

- Może przyniesie nam jeszcze kilkoro wnucząt - żartują.

Agnieszka Łukasik

Przywidz Święto poezji

Gminny Konkurs Recytatorski odbył się 17 ub.m. w Przywidzkim Centrum Kultury i Sportu. Wzięło w nim udział 41 uczniów, którzy rywalizowali w 3 kategoriach wiekowych: 7-9 lat, 10-12 i 13-15 lat.

Uczestnicy prezentowali dwa utwory poetyckie lub fragment polskiej prozy. Widownia mogła usłyszeć m.in.: wiersze J. Brzechwy, Cz. Miłosza, K.I. Gałczyńskiego i K. Wojtyły.

Występujących oceniało jury w składzie: Alina Czechowicz, dyr. Miejskiego Domu Kultury w Pruszcze, Bożena Mielewczyk-Zawada, dyr. PCKiS oraz polonistki: Małgorzata Elwart ze Szkoły Podstawowej w Trzepowie i Teresa Dunst ze SP w Przywidzu.

Kiedy obradowali jurorzy, publiczność i uczestników konkursu zabawiali członkowie kółka teatralnego, działającego przy SP w Trzepowie. Zaprezentowali „Smocze perypetie” wg. Beaty Krupskiej, w reżyserii Barbary Samaruk, instruktorki teatru i muzyki w PCKiS. Młodzi aktorzy we własnoręcznie wykonanych, kolorowych perukach wcielili się w role smoków, które w obawie przed wygnaniem własnego gatunku doprowadziły do ślubu jedynej na świecie smoczyce ze smokiem wawelskim. Występ bardzo się podobał, czego dowodem były salwy śmiechu na widowni.

Wreszcie jury przedstawiło werdykt.

W najmłodszej grupie zwyciężyli w kolejności: Monika Dzieruk z Pomlewa, Michał Samaruk z Przywidza i Aneta Wyszczka z Trzepowa.

W kategorii od 10 do 12 lat pierwsze miejsce jury przyznało Marii Kostuch z Przywidza, drugie - Katarzynie Migas również z Przywidza i trzecie - Agnieszce Machut z Trzepowa.

Wśród najstarszych recytatorów zwyciężyły: Katarzyna Gall z Przywidza, Natalia Tyszko i Kinga Waloch, obie z Trzepowa.

Laureaci nagrodzeni zostali pamiątkowymi dyplomami i książkami. Każdy uczestnik otrzymał również słodki upominek.

(B.M.Z.)

REKLAMA

OKNA PCV PRODUCENT

PROMOCJA
- SILIKON UNIWERSALNY 60 ml | 20% RABATU
- PIANKA 750 ml
- PROMOCJA GADŻETOWA

Agora
DEALER: 83-300 KARTUZY, ul. GDAŃSKA 28, tel. (58) 68128 81 tel./fax (58) 684 03 82

„GODA” 83-300 KOŚCIERZYNA, ul. Miła Kolejowa 15/1
„HOBAN” 81-361 GDYNIA, ul. Młodwoja 9
TERMO-TAK 80-302 Gdańsk Oliwa, ul. Polanki 97a
H. FIERTEK 84-230 RUMIA, ul. Sędzińskiego 23

686-24-37
621-71-00 fax 661-34-48 0901-658-930
558-08-19 fax 556-08-35
671-20-62 kom.0901-658-930

Den Braven

PPU „Ola” sp. z o.o.

OKNA PCV z charakterem
mamy również
„ZŁOTE OKNA”

83-260 Kaliska, ul. Długa 3, tel./fax (0-58) 58-89-267
Biuro w Gdańsku, ul. Podkarpacka 21 (wejście od Góralskiej), tel./fax (058) 342-41-68
Biuro w Starogardzie Gd., ul. Sobieskiego 7, tel. (058) 56-116-52

R-5128/A/24

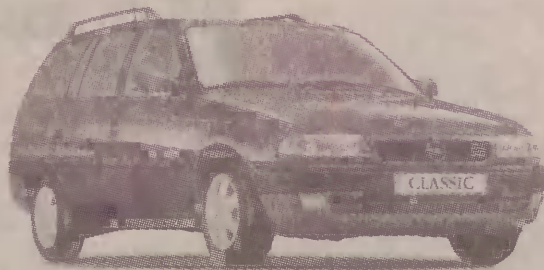
OPEL ASTRA CLASSIC

RAZ, DWA, TRZY,
WYBIERZ TY!

Teraz przy zakupie
Astry Classic firma Opel
proponuje do wyboru:

- bezpłatny pakiet
ubezpieczeniowy:
OC, AC, NW
i ASSISTANCE POLSKA
w PZU S.A.
- bezpłatne ubezpieczenie
kosztów napraw na drugi
i trzeci rok użytkowania
samochodu
- lub specjalny, niezwykle
atrakcyjny bonus dla
kupujących samochód.

Decyzja należy do Ciebie.
Przyjdź do najbliższego
dealera firmy Opel i spytaj
o szczegóły.



www.opel.com.pl

OPEL

ZAPRASZAMY

Baxima

82-300 Elbląg
ul. Rawska 2-4
tel. 055 235 25 88
232 80 28

Konocar

80-314 Gdańsk
ul. Grunwaldzka 303
tel. 058 552 34 06
554 83 33 do 36
II/o Brzeźno
tel. 058 342 76 40

Motor Centrum

80-717 Gdańsk
ul. Miałki Szlak 4/8
tel. 058 301 04 22
301 95 33

Odejewski

77-300 Człuchów
Trasa 22
tel. 059 834 51 35
834 51 36

Serwis Haller

80-299 Gdańsk
Obwodnica Trójmiejska
tel. 058 5525 525
www.opelhaller.com.pl

Winiarczyk

76-200 Słupsk
ul. Gdańska 18
tel. 059 8422 880
8428 826

Ventus

83-110 Tczew
30 Stycznia 40
tel. 058 532 08 00
532 08 01

Pruszcz Gdański

Zbyt ostrożna polityka

Absolutoryjna sesja Rady Miasta, 26 kwietnia br., zapowiadała się burzliwie, gdyż poza oceną pracy zarządu, miano głosować nad odwołaniem przewodniczącego, Jana Malka. Tymczasem obyło się bez emocji. Absolutorium udzielono, zaś uchwałę dotyczącą przewodniczącego zdjęto z porządku obrad.

Przypomnijmy: radni z klubu AWS, miesiąc temu, usiłowali wprowadzić pod obrady uchwałę o odwołaniu przewodniczącego Rady Miasta, Jana Malka. Wówczas propozycję odrzucono 1 głosem, zaś radny Kazimierz Kloka wnioskuje, by uchwała znalazła się w programie następnej sesji.

Jego życzeniu stało się zadość. Nad odwołaniem Jana Malka, miano głosować, 26 kwietnia br., jednak podczas zatwierdzania porządku obrad, radny Kloka... zaproponował aby zrezygnować z rozpatrzenia zgłoszonego przez rajców AWS projektu uchwały.

- Prowadzone w międzyczasie rozmowy i deklaracje przewodniczącego, dają nadzieję, że dalsza współpraca ułoży się pomyślnie. Proszę ten gest potraktować jako duży kredyt zaufania - Kazimierz Kloka uzasadnił tą decyzję. Poparło go 22 radnych.

Nadwyżka zamiast deficytu

Następnie zajęto się absolutorium dla Zarządu miasta za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Do kasy Pruszcz wpłynęło 32 mln 332 tys. zł, czyli 105 proc. tego co planowano. Wydatki miasta wyniosły 31 mln 349 tys. zł i zostały zrealizowane w 98,8 proc. Rok budżetowy zamknięto nadwyżką 1 mln 43 tys. zł.

Takie wyniki zadowoliły Komisję Rewizyjną, która wniosowała o udzielenie absolutorium. Regionalna Izba Obrachunkowa w Gdańsku pozytywnie zapiniowała ten wniosek.

Radny Kazimierz Kloka, zwrócił uwagę, iż projekt budżetu zakładał ok. 6. procentowy deficyt. Tymczasem, rok zakończono 3-procentowym nadmiarem. Zastanawiał się, czy tak duża ilość niewykorzystanych pieniędzy, nie jest wynikiem zbyt ostrożnej polityki inwestycyjnej zarządu.

Więcej odwagi

Skarbnik miasta, Maria Niderla wyjaśniała, że nadwyżka powstała dlatego, iż pod koniec roku do miejskiej kasy spłynęło dużo pieniędzy, których nie zdążono wydać.

- Rokrocznie, w czwartym kwartale, obserwujemy zwiększony napływ środków - dowodziła Maria Niderla.

- W takim razie, przyszłe budżety powinny być konstruowane odważniej i zakładać, że pieniądze pojawią się pod koniec roku. Miasto to nie kasa oszczędnościowa. Za milion zł można było wykonać ulicę, czy wyremontować mieszkanie komunalne - argumentował radny Kloka.

- Czy lepiej wydać pieniądze „na chybcika” pod koniec roku, czy stworzyć nadwyżkę budżetową i teraz spokojnie zastanowić się na co ją przeznaczyć? - pytał radny SLD, Antoni Wiktorowicz, przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

Za udzieleniem absolutorium było 19 radnych, 2 przeciw, 6 wstrzymało się od głosu.

Piotr Ciesielski

Pszczółki. Rada zaprzysiężona

Władza w ręce pań...

Dokończenie ze str. 1

Jolanta Przyłucka ma 44 lata i jest z wykształcenia filologiem po studiach Uniwersytecie Gdańskim i studiach podyplomowych w Belgii na uniwersytecie katolickim w Louvain. Uczyła francuskiego w tu-tejszej szkole nr 1, a obecnie pracuje etatowo na uniwersytecie.

Ludzie ważniejsi, niż gospodarka i zysk

Obdarowana kwiatami, po brawach i gratulacjach, oświadczyła iż zdaje sobie sprawę z ogromu obowiązków i odpowiedzialności. Postara się także nie dopuścić do podziałów, wskutek których upadła poprzednia rada.

Na wiceprzewodniczących wybrano Hannę Brejwo z Pszczółek, absolwentkę Wydziału Administracji WSM w Gdyni (13 głosów), Elżbietę Stręciwilk, nauczycielkę z Różyn (11 głosów) i jedyne go pana w tym gronie, pszczołkowskiego handlowca Tadeusza Pestkę (12 głosów). Radna Brejwo powiedziała o swym „skrzywieniu zawodowym”, gdy o ludzi idzie; ważne są z pewnością gospodarka i zysk, ale dla niej najważniejsi są ludzie. Zwłaszcza jeśli nie mają pracy... Tę wypowiedź nagrodzono oklaskami.

Z kolei radna Stręciwilk zapewniła o dążeniu do współpracy harmonijnej i konstruktywnej. - Nic dodać do tego, nic ująć - rzekł na to radny Pestka, zapewniając, iż jako członek prezydium starać się będzie o dobro całej gminy, nawet dla zapomnianego Ostrowika.

Nie poszli za ciosem

- Jeden ciężar spadł mi przynajmniej z barków - zaczął swe wystąpienie Jerzy



Radni, przynajmniej na początek, głosowali jednogłośnie.

Fot. Grzegorz Kurkiewicz

Kowalewski, z upoważnienia samego premiera pełniący funkcję wszystkich trzech organów gminy: rady, zarządu i wójta. - Cieszy mnie, że referendum, wybory do nowej rady i dzisiejsza sesja przebiegły tak sprawnie, konstruktywnie i w zgodzie. Jest to dobre doświadczenie młodej demokracji.

Choć jest w sytuacji kogoś spoza gminy, przywiezionego w teczce, cieszy się z poznania wielu wartościowych osób. Teraz chciałby jak najszybciej doprowadzić do wyboru wójta, by zakończyć misję.

- Pójdźcie za ciosem i wybierzcie go teraz - zakończył niespodziewanie. - Na pewno wśród radnych jest osoba godna tego stanowiska!



Nowe prezydium Rady Gminy (od lewej: Tadeusz Pestka, Jolanta Przyłucka i Hanna Brejwo).

Fot. Grzegorz Kurkiewicz

Mimo tak sugestywnej zachęty i obecności kilku potencjalnych kandydatów, o których w gminie po-

wszechnie się mówi, datę wyborów wójta wyznaczono na piątek 5 maja.

(G.K.)

REKLAMA

SKÓRA I DĄB

STYLOWE MEBLE UŻYWANE
Z HOLANDII

- stoły dębowe od 349 zł
- skórzane zestawy wypoczynkowe (kanapa + 2 fotele) od 899 zł
- dębowe szafy, komody, rattan

Pszczółki, ul. Kościelna 14, (przy dworcu PKP)
pn. - pt. 10.00-18.00, sob. 10.00-14.00



Tel. (058) 682-90-88, 0602-25-65-08

GRUPA
CA

MBG Sp. z o.o.
AG CONSULTING S.C.
Restauracja SJESTA

CEMA Sp. z o.o.

HURTOWNIA

oferuje:

KABLE I PRZEWODY
OSPRZĘT ELEKTROINSTALACYJNY

polskich producentów.
Ceny fabryczne dla dużych odbiorców.

BIURO: 83-000 PRUSZCZ GDAŃSKI, ul. Grunwaldzka 6A
Tel./fax (058) 682-11-03, tel. kom. 090-50-31-38
MAGAZYN: 83-000 PRUSZCZ GDAŃSKI, ul. KOMUNALNA 5
Tel./fax (058) 682-48-80, 682-48-81
Hurtownia czynna od 12 kwietnia w godz.
pon.-pt. 8.00-18.00, sobota 8.00-13.00.

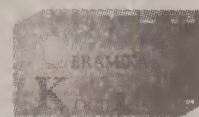
R-4303/A/181

15% rabatu
w ROLLO®
rok założenia 1974

na stolarkę PCV, ALU, rolety zewnętrzne I markizy
BRAMY GARAŻOWE

np. okno PCV 1,5/1,5 m RU - 499zł netto
doradztwo techniczne, pomiar, transport-gratis!
Tczew, ul. Wojska Polskiego
tel. 531-25-34

S-2133/A/106



Przedsiębiorstwo Wielobranżowe s.c.

„Cegielnia”

Sucumin Szlachta
058 562 10 36 058 588 13 18

OFERUJE:

- cegłę białą: 1 NF, 2 NFD, 3 NFD, 6 NFD
- bloki białe: BSD-180, BSD-250
- pustaki wentylacyjne: KSO, PSW 16
- cegłę czerwoną pełną i dziurawkę

R-4139/A/1258

Pruszcz Gdański. Polsko-niemiecka historia

Ty moja Mutter

- Wysłałam któregoś dnia do sąsiadki, pa-trzę, stoi tam obcy samochód, za chwilę ten samochód podjechał pod mój dom. Wsiadł z niego mężczyzna i z daleka śmieje się do mnie. Pomyślałam wtedy „kto to taki i czemu tak się do mnie śmieje?”.

- Gdy podszedł bliżej, zapytał: „To ta?”. Zobaczyłam w jego dłoniach moje zdjęcie i od razu wiedziałam, kto to jest i dlaczego tak się ucieszył na mój widok - opowiada Sabina Pelc-Baranowska z Pruszcza.



Sabina Pelc-Baranowska

To był Horst, przyjechał po latach z Niemiec,

żeby zobaczyć dom, w którym się urodził i mieszkał jako dziecko. Musiał go opuścić w 1945 roku, razem z matką, babką i dwójką rodzeństwa, bo byli Niemcami.

Pani Sabina poznała ich, ponieważ dostała przydział na wolny pokój w ich domu, mieszkała razem z nimi przez kilka miesięcy.

- Trafiłam do Pruszcza po ponadmiesięcznej podróży pociągami ze Lwowa - kontynuuję nasza rozmówczyni. - Nietatwa to była podróż. Równie trudno było podjąć decyzję o wyjeździe do Polski. Nikt nie wiedział, co nas tu spotka, ciężko było zostawić znajome kąty ze świadomością, że może już nigdy ich się nie zobaczy. Moja matka i brat tak byli zżyci z tamtym miejscem i ludźmi, że nie zdecydowali się na wyjazd. Ja, razem z mężem i małym dzieckiem, znalazłam się w transporcie, który miał dotrzeć do Poznania. Podróż trwała tygodniami, pociąg raz stał cały dzień, raz ruszał zupełnie nieoczekiwanie z całym impetem.

W czasie postoju każdy starał się przygotować coś

do jedzenia, ugotować trochę zupy.

- Ileż tych garnków zostało

na prowizorycznych paleniskach z ułożonych polnych kamieni wzdłuż torowiska, to nikt nie policzył. Potem wzięliśmy się na sposób - wspomina pani Sabina - przywiązywaliśmy drutem ucho garnka do wagonu, żeby chociaż to uratować i mieć w czym gotować na kolejnym postoju. Dwa razy byliśmy za Odrą. W końcu, zamiast do Poznania, skierowano nas do Gdańska.

Pani Sabina trafiła do Pruszcza. Najpierw przez kilka tygodni mieszkała w baraku, później razem z niemiecką rodziną.

- Dostałam mały pokój na górze, wprowadziłam się do niego na Piotra i Pawła. Na dole mieszkali Niemcy, babka i matka z trójką dzieci. Najstarszy, Horst, miał wtedy 12 lat, Ula 9, a Hans Friedrich 6 lat. Może inni narzekają na Niemców czy też Niemcom zostały dramatyczne wspomnienia po spotkaniach z Polakami.

- Nam udało się żyć w zgodzie - mówi. - Oni pomagali mi, dzielili się tym, czego mi brakowało, a ja dawałam dzieciom chleb. Do dziś pamiętam, jak oni się cieszyli. Nie mogłam im

Fot. Grzegorz Cwaliński, archiwum rodzinne

przecież odmówić. Zresztą, gdybym odmówiła, nie mogłabym przełknąć ani kęsa, wiedząc, że obok są głodne dzieci. Cała rodzina wyjechała do Niemiec jesienią 1945 roku. Przy pożegnaniu wymieniliśmy się zdjęciami. Właśnie to zdjęcie trzymał Horst, kiedy przyjechał po raz pierwszy do Pruszcza. Po nim wizytę złożyła Ula.

- Ta mała Ula, ta mała

- dziwiłam się - bo teraz widziałam dorosłą kobietę. - Ta sama, zapewniała mnie.

Na końcu rodzinny dom odwiedził najmłodszy z rodzeństwa, Hans. Znalazł kogoś, kto pomógł mu napisać po polsku list. Pytał w nim, czy może przyjechać, chciał żeby znaleźć mu jakiś pokój albo przynajmniej pozwolić rozbić namiot w ogrodzie.

- Zaprosiłam go do domu, bardzo się cieszył. Powiedział do mnie „Ty moja Mutter” i tak już zostało. Zawsze, kiedy przyjeżdża, mówi do mnie mamę.

Niektórzy dziwili się, pytali, jak to możliwe, a jednak możliwe. Gdzieś za nimi została polityka i uprzedzenia i połączył ich los ludzi, którzy musieli opuścić rodzinne strony i budować nowe życie w innym miejscu.

(ali)

Gmina Pruszcz Gdański

Samodzielna biblioteka

Pruszczńska Gminna Biblioteka Publiczna z siedzibą w Łęgowie, dotychczas była częścią Gminnego Ośrodka Kultury. Pieniądze na działalność placówki i zakup nowości wydawniczych pochodziły z budżetu GOK, który spełniał też funkcję nadzorczą.

Kierownik biblioteki, Mariusz Klimek, wystąpił o przekształcenie biblioteki w samodzielną jednostkę. Radni pruszczańskiej gminy zgodzili się na to i 28 kwietnia przyjęli uchwałę pozwalającą na zmianę sytuacji prawnej placówki. Potrwa to około 3 miesięcy.

W tym czasie GBP będzie normalnie funkcjonować. Zdaniem Mariusza Klimka, usamodzielnienie placówki pozwoli na lepsze gospodarowanie pieniędzmi. Nadzór merytoryczny nad biblioteką przejmie Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Gdańsku. (P.C.)

Mierzeszyn

Pożar w oborze

Płonącą oborę w Mierzeszynie gasiło 28 strażaków z Pruszcza, Mierzeszyna, Rościszewa, Sobowidza i Trąbek Wielkich. Straty wyniosły 100 tys. zł.

Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Ogień zauważono 2 maja o godz. 16.36. Do ratowania mienia zameldowała się jako pierwsza miejscowa jednostka OSP. Po chwili przybyli następni. Spaliła się część budynku oraz Dacia i Nysa. Ogień strawił również maszyny rolnicze: dmuchawę do słomy, młockarnię, śrutownik i inne. Strażacy w ostatniej chwili wyciągnęli ciągnik z płonącego obiektu. Gdy pojazd był już na zewnątrz zawalił się strop. Udało się również uratować część budynku, gdzie znajdowały się dojarki i urządzenia do schładzania mleka. Na szczęście w czasie pożaru krowy pasły się na łące. Akcja trwała ponad 3 godziny.

- Cały budynek stał w ogniu, więc gaszenie utrudniała wysoka temperatura, panująca wokół - powiedział kierujący akcją, młodszy ogniomistrz, Grzegorz Żurawski.

(war)

Rokitnica

Groźne palety

Do groźnego wypadku doszło 1 maja o godz. 16 we wsi Rokitnica (gmina Pruszcz Gdański). Podczas rozładunku drewnianych palet, jedna, ważąca około 200 kg spadła, przysięgając 15-letniego chłopca. Ranny ze złamaną miednicą, kością udową i piszczelową trafił do szpitala w Gdańsku.

(G.A.)

Żuławka

Wzięli ale oddali

Zimą, na jednym z zebranych w naszej wsi wiejskich w naszej wsi obiecano rolnikom, że za badania gleby na zawartość nawozów będą musieli zapłacić po 10 zł, gdyż reszta pokrywa gmina z funduszu rolnictwa - powiedział sołtys z Żuławki, Zdzisław Czerwiński.

Próbki pobrano. Pracownik Ośrodka Doradztwa Rolniczego odpowiedzialny za badania poszedł na urlop.

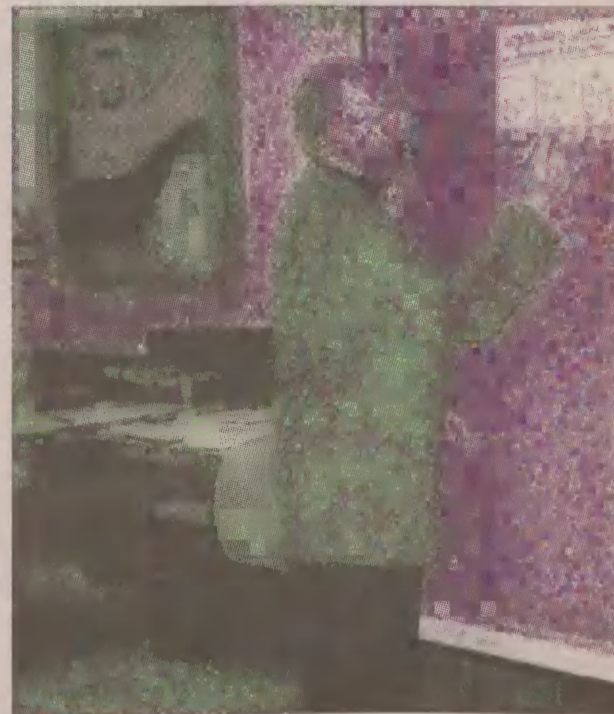
- W tym czasie przyjechał młody człowiek z wykonującą badania Okręgowej Stacji Chemiczno-Rolniczej w Gdańsku i zażądał od rolników po 30 zł. Niby 20 zł to niedużo, jednak wszyscy wiemy, jaka bieda panuje w rolnictwie - irytował się Zdzisław Czerwiński.

Sołtys interweniował w ODR. Nieporozumienie wyjaśniono. Rolników przeproszono i zwrócono im nadpłacone 20 zł.

(P.C.)

Cedry Wielkie

Czy warto tu mieszkać?



Spotkanie poprowadził Antoni Cywiński.

Fot. Elżbieta Skirmuntt-Kufel

Rozpoczęto prace nad opracowaniem strategii rozwoju gminy Cedry Wielkie. W Zespole Szkół w Cedrach Wielkich zorganizowano spotkanie z mieszkańcami.

- Ważne jest, aby jak największa liczba mieszkańców miała wpływ na planowanie przyszłości, by każdy miał swoją część w opracowywanej strategii - otwierając zebranie powiedział Janusz Goliński, przewodniczący Rady Gminy.

Rozpoczęto prace

O pomoc w opracowaniu dokumentu poproszono Krystynę i Antoniego Cywińskich ze Szkoły Rozwoju Lokalnego w Kaliskach. Oni też w interesujący sposób poprowadzili spotkanie.

Na początku poproszono zebranych o anonimową ocenę kierunków rozwoju gminy. Dwie osoby oceniły je pozytywnie, tyle też było głosów negatywnych. 18 mieszkańców uznało, iż gmina rozwija się właściwie, zaś 16 wystawiło oceny ujemne.

Mówiono, że ludziom żyje się coraz lepiej, dobrze przebiega telefonizacja oraz realizacja reform służby zdrowia i oświaty. Mówiono też o dużym potencjale ekonomicznym, stosunkowo niskim bezrobociu i właściwym kierunku przemian agrarnych. Zaletą jest funkcjonowanie oczyszczalni ścieków i wysypiska śmieci.

Za negatywy uznano brak rzemiosła i nieumiejętność wykorzystania znakomitego położenia gminy, zaniedbania melioracyjne oraz w budowie i utrzymaniu dróg. Narzekania dotyczyły też złej jakości wody, braku komunikacji w gminie i braku kanalizacji w większości wsi oraz nie-

egzekwowania nielegalnego zrzuć ścieków z szamb. Znaczna część zarzutów dotyczyła środowisk popegeerowskich, które oceniono jako pozostawione samym sobie, ze znaczną ilością odłogowanej ziemi i ukrytym bezrobociem.

Zdaniem zebranych, zdecydowanie niekorzystne jest bliskie sąsiedztwo zakładów o degradującym wpływie na środowisko naturalne (składowisko fosfogipsów i popiołów z EC2 oraz Rafinerii Gdańskiej).

Trochę statystyki

Antoni Cywiński analizując na podstawie danych statystycznych z 1998 r. dotychczasowe wyniki gminy zaliczył je do dobrych. Powierzchnia gminy wynosi 124 km kw., ludność to 6044 mieszkańców, z czego 55,2 proc. w wieku produkcyjnym i 14,9 proc. w wieku przedprodukcyjnym. Bezrobocie kształtuje się na poziomie 3,6 proc. Dochody na jednego mieszkańca zamknęły się kwotą 1107 zł, z czego na inwestycje wydano 1093 zł, przy 377 zł własnych dochodów gminy. Zwodociągowano 99,4 proc., zaś skanalizowano 35,7 proc. całego obszaru.

W dalszej części spotkania w zespołach pracowano nad znalezieniem mocnych i słabych stron gminy oraz czynnikami, które niekorzystnie wpływają na jej rozwój.

Pierwsze z zaplanowanych spotkań zebrani ocenili pozytywnie. Ubolewano jedynie, że tak istotne sprawy spotykają się z tak niskim zainteresowaniem społecznym. Bowiem łącznie z radnymi i niektórymi pracownikami UG w zebraniu uczestniczyło ok. 40 osób.

Elżbieta Skirmuntt-Kufel

Zła pogoda dla Gromu

Piłka ręczna

Pszczółki górami



Mistrzowie powiatu w piłce ręcznej, szkolny zespół „dwójki” z Pszczółek.

Fot. Wawrzyniec Rozenberg

Drużyna piłki ręcznej chłopców reprezentujących Zespół Szkół w Trąbkach Wielkich wygrała zawody powiatowe zaliczane do rozgrywek wojewódzkich igrysk młodzieży szkolnej.

Pszczółki wygrały z Łęgowem 16:5, z ZS nr 3 z Pruszczu 5:4 i z Trąbkami Wielkimi 10:8. W drużynie mistrzów powiatu wystąpili: Jakub Danielczyk, Rafał Jankowski, Rafał Mocha, Piotr Wawrzyniak, Piotr Węgiera, Jakub Kowalski, Karol Koszykowski, Adam

Ziewiec, Paweł Kuśmierz, Sebastian Ohl, Piotr Narożnik i Nikodem Wawrzonowski.

- Zespół z Trąbek występował w roli faworytów, ale my zagraliśmy ambitnie i w efekcie wywalczyliśmy prawo do gry w półfinałach wojewódzkich - powiedział po meczu Piotr Wawrzyniak. - Większość z nas stawia piłkę ręczną na czwartym miejscu. Wolimy grać w piłkę nożną, koszykówkę i siatkówkę.

(war)



Od lewej: Krzysztof Lis, Filip Sikorski, Wojciech Zonek, Adam Plichta, Jerzy Cyszke, za nimi: Janusz Karnat, Anasztazy Melnyczuk, Zbigniew Karnat, Rafał Karnat, Łukasz Szerszeń, Marian Podkowski, Marcin Wasilewski, Wiesław Wołosz.

Ludowy Zespół Sportowy Grom w Trutnowach, gm. Cedry Wielkie istnieje prawie 30 lat. W ciągu ponad ćwierćwiecza przeżywał lepsze i gorsze chwile, ale miejscowe boisko zawsze przyciągało kibiców.

Przemiany ustrojowe 1989 r. odbiły się i na zespole, który na pewien czas przestał funkcjonować i uczestniczyć w rozgrywkach ligowych.

- Piłkarze kolejno odchodzili do wojska, a po służbie

„Ku chwale ojczyzny”

wielu już nie wróciło - wspomina obecny prezes, Waldemar Podkowski. - Koledzy założyli rodziny lub zmienili zainteresowania.

W drużynie istnieje jednak stały trzon, niezmienny od lat. Należą do niego od 1993 r.: Marian i Waldemar Podkowscy, Rafał, Zbigniew i Janusz Karnatowie i Bogusław Gus. Wcześniej występowali m.in. Jan Wesołowski, Andrzej Dombrowski, Marian Zonek i Czesław Morzyński. W obecnym składzie najdłużej gra Wiesław Wołosz.

Przybyło też trochę nastolatków, ale są problemy z naborem nowych zawodników. Brakuje im zapału, wytrwałości i systematyczności.

- Zmieniły się czasy, podejście młodzieży jest inne niż kiedyś - mówi Zbigniew Karnat. - My cieszyliśmy się, gdy na początku mogliśmy

starszym podawać piłkę, oni chcieliby od razu zdobywać sławę i sukcesy,

zawojować świat.

- Zdarza się, że musimy prosić chłopaków, żeby przyszli pograć - z żalem stwierdza Janusz Karnat. - A przecież trzeba chcieć i czuć radość z zabawy z piłką.

- Kilka lat temu, kiedy rolnicy kupowali każdy wolny kawałek żuławskiej ziemi, kto wpadł na pomysł, żeby sprzedać nasze boisko na pole uprawne - wspomina jeden z zawodników - między innymi dlatego rezykowaliśmy zespół.

Piłkarze skarżą się na niesprawiedliwy ich zdaniem podział środków finansowych przeznaczonych w budżecie gminy na dwa istniejące zespoły LZS.

Uważają, że dzieje się tak, ponieważ nie mają swojego przedstawiciela w komisji decydującej o dysponowaniu pieniędzmi.

- Oszczędzamy jak możemy, na mecze rozgrywane w pobliskich miejscowościach dojeżdżamy rowerami lub chodzimy pieszo - mówi Wiesław Wołosz. - Ale i tak fundusze nie są dzielone sprawiedliwie.

Drużyna od 7 lat plasuje się w klasie B. Jak mówią zawodnicy, początek był bardzo dobry, znaleźli się

w „czubie” tabeli,

teraz zajmują środek, czwarte czy piąte miejsce na 10 drużyn.



Rafał Karnat (z lewej) z synem Danielem i prezes Waldemar Podkowski.

Fot. Elżbieta Skirmuntt-Kufel

- Nie myślimy o żadnym awansie - mówi Waldemar Podkowski - ale chcielibyśmy, żeby zastąpili nas młodsi.

- Murawa jest fatalna, to nie boisko, a kartoflisko - mówią piłkarze. - Brakuje sprzętu, by utrzymać je w dobrym stanie. Wszystko robimy sami: kosimy trawę, malujemy linie, sprzątamy, organizujemy ochronę podczas meczów. Co można, załatwiamy własnymi siłami.

W prowizorycznej budce, zastępującej szatnię, przecieka dach, nie ma też pomieszczenia na szatnię dla sędziego, a jest to wymóg regulaminowy. Gdyby znalazł się sponsor...

Wiadomo, że w budżecie gminy

brakuje funduszy,

ale potrzebny jest trener, który poprowadziłby i przygotował młodzików.

Większość piłkarzy pracuje zawodowo, ma rodziny. Średnia wieku wynosi 27 lat. Gdyby więc nie wielka pasja i miłość do sportu, licznie gromadzący się w niedzielne popołudnia kibice spędziliby czas przed telewizorami. Najstarszy i najwierniejszy sympatyk drużyny, prawie 70-letni Henryk Niciejewski, nie opuścił żadnego meczu.

- Mam zamiar grać w piłkę, póki sześćioletni syn mnie nie zastąpi - stwierdza Rafał Karnat.

Elżbieta Skirmuntt-Kufel

REKLAMA

KROSS **ROWERY GRAND**

HURTOWNIA ROWERÓW „MAX”
Pruszcz Gd., ul. Kopernika 26
Gdańsk Wrzeszcz,
ul. Słowackiego 37 i 83
przy Autohandlu „PLUS

ROWER MTB 26
już w cenie
295 zł

R-5273/A/1154

SYGNANT

PRODUCENT STOLARKI PCV
ul. Gdańska 56, 83-022 Suchy Dąb
tel./fax (058) 683-87-07, tel. kom. 0604-405-959

OFERUJE

- OKNA I DRZWI W SYSTEMIE PANORAMA, FORBO
- OKUCIA SIEGENIA
- PARAPETY ZEWNĘTRZNE, WEWNĘTRZNE
- SERWIS, MONTAŻ
- DORADZTWO
- PROJEKTY

R-5426/A/1154

REKLAMA

Producent

- Blachodachówki**
- Blachy trapezowe**
- Profile zamknięte**
- Płyty warstwowe**

BALEX METAL

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 677 14 16, 672 24 16, 672 81 79, 672 74 74
fax /0 58/ 672 66 69, e-mail: balex@balex.com.pl
Filia Gdańsk ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /0 58/ 344 74 90
Filia Słupsk ul. Dwernickiego 21, tel./fax /0 59/ 842 81 31

Mocna blacha!

S-5656/C/949